

Reduta PWWP



- Wiosną 1940 roku na osobiste polecenie generała „Grotą” Roweckiego major Mieczysław Chyżyński ps. „Pełka” powołał grupę pracowników PWPW pod dowództwem ppor. Czesława Lecha ps. „Biały” o konspiracyjnej nazwie PWB/17, która produkowała banknoty i inne dokumenty na potrzeby Armii Krajowej oraz sabotowała działalność niemieckiego zarządu Wytwórni. Przystępujący do tej grupy pracownicy Wytwórni składali przysięgę na Krzyż, który wyniesiony z Powstania Warszawskiego przez żonę Czesława Lecha był pieczołowicie przechowywany w rodzinie porucznika „Białego”. Pod koniec 1942 r. z powodu wzrastającego niebezpieczeństwa dekonspiracji akcja ta została wstrzymana, jednakże w ciągu 2 lat dostarczono na potrzeby Armii Krajowej kilkanaście milionów złotych. Rozkazem Komendanta Głównego AK z dnia 30 grudnia 1942 r. 11 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi z Mieczami, a 17 osób otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi z Mieczami.

2 sierpnia 1944

- Tego dnia zdobyliśmy Wytwórnę. Zaatakowali nas zarówno od środka jak i z zewnątrz. Poszczególne nasze drużyny obsadziły stanowiska w Wytwórni, a drużyna Romana Marchla budynek na ul. Rybaki. Natomiast w PWPW rozpoczęła się działalność punktu sanitarnego.



3, 4 sierpnia

- Hitlerowcy podjęli próbę odbicia zajętej przez nas Wytwórni. Przypuścili atak przy użyciu czołgów „Panther” i piechoty. Zaciekle walczyliśmy aż do wieczora.
- Rano Niemcy ostrzelali i wybili załogę działa przeciwlotniczego na wybrzeżu Gdański, koło szkoły Rybaki 32. Wieczorem wznieśliśmy barykadę tamującą wjazd w ulice Rybaki i Zakątną. Na szczęście wieczorem rozpoczęły się zrzuty alianckie na terenie starego miasta

5 sierpnia

- Po północy powstał rów dobiegowy umożliwiający nam bezpieczniejsze przejścia między szkołą im. Emilii Plater przy ul. Rybaki 32 a budynkiem Rybaki 35. Rozpalamy ognisko na środkowym dziedzińcu, aby wskazać miejsce zrzutów alianckim samolotom. Żaden zasobnik nie trafił na teren PWPW.

6 sierpnia

- Rano na Praskim brzegu na wysokości PWPW zaobserwowaliśmy okopane działa. Powstał rów dobiegowy ze szkoły przy Rybaki 32 do domku dróżnika na rogu Zakątnej i Wybrzeża Gdańskiego. W domku na noc wystawiamy powstańczą czujkę obserwującą przedpole PWPW.

7 sierpnia

- Rano siódmego sierpnia rozpoczynają się próby sforsowania ulicy Konwiktorskiej przez piechotę niemiecką. Ostrzeliwują PWPW z dział i ckm-ów. Po chwili zapala się większość sąsiednich budynków. Pożary wybuchają w kamienicach przy ul. Zakątnej, Przyrynek, Wójtowskiej oraz Rybaki.



8 sierpnia

- Każdy dzień przynosi nowe ofiary, cały 8 sierpnia nas ostrzeliwano. Przed południem linie ul. Rybaki, gmach PWPW z dział na Pradze i od strony Cytadeli z dział, ckm-ów oraz z pociągu pancernego. Później po południu czołg strzelał od Parku Traugutta w Szkołę Przemysłu Graficznego. A przed północą w budynek Rybaki 35 z dział na Pradze.

9 sierpnia

- Po północy powstał rów dobiegowy umożliwiający moim kolegom bezpieczne przejścia między szkołą im. Emilii Plater 32 przy ulicy a budynkiem Rybaki 35. Następnego ranka rozpoczął się artyleryjski ostrzał PWPW i budynku mieszkalnego. Przed północą po całodniowym odstrzale postanowiliśmy zrobić wypad na stanowiska artylerii niemieckiej między parkiem Traugutta a fortem legionów. Niestety misja się nie powiodła - byliśmy ostrzeliwani z broni maszynowej. Postanowiliśmy się wycofać.

10 sierpnia

- Nie udało nam się napaść na stanowiska artylerii między parkiem Traugutta a fortem Legionów. Ostrzał PWPW zaczął wspomagać niemiecki ciężki uzbrojony kuter rzeczny. Do naszej stałej załogi dołączyła kompania ppor. Edmunda Osiejwskiego „Osy” z bat. im. Jana Kilińskiego. Coraz bardziej zaczęły nasilać się bombardowania powietrzne.

11, 12 sierpnia

- Dzisiejszego dnia dokonany został silny ostrzał artyleryjski na szkołę im. Emilii Plater, w której się znajdowaliśmy.



13 sierpnia

świt. Czekamy. O 6 natarły na nas wojska niemieckie od strony Wybrzeża Gdańskiego na linię ul. Rybaki. Słychać idącą w naszą stronę piechotę niemiecką. Kiedy już ich widzimy okazuje się że mają trzy pancerne czołgi i tankietkę. Wobec zagrożenia PWPW przez kilka kolejnych godzin obsadzamy nowe stanowisko na przewężeniu w okolicach posesji Rybaki 27 i 26 (Dwór Nitkowskiego). Czołgi nie docierają naszego stanowiska. Trwa silny ostrzał artyleryjski szkoły przy Rybaki 32. Wieczorem Niemcy ponownie atakują linię ul. Rybaki w okolicach ul. Kościelnej.



14 sierpnia

- 14 sierpnia 1944 roku odbywały się zrzuty w największych ilościach nad ranem został znaleziony zrzut w parku Traugutta a pod wieczór jeszcze spadło kilka zasobników na przedpole PWPW: Park Traugutta i w pobliżu Wybrzeża Gdańskiego, zdobywamy znaczną większość. Około południa Niemiecki oddział próbuje bez powodzenia zaatakować nas od strony szkoły na ulicy Rybaki 32.

15 sierpnia

- Ostrzał PWPW i okolic nareszcie słabnie. Ostrzeliwani jesteśmy kilkakrotnie głównie z moździerzy salowych. Jest już wieczór razem z powstańcami kierujemy się do szkół przemysłu graficznego. Dostrzegli nas i zaczęli ostrzeliwać. Udało mi się wrócić do PWPW - Jest kilka minut przed północą, jesteśmy pod silnym ostrzałem artyleryjskim



16 sierpnia

- Trwa ostrzał kompleksu PWPW. Pociski trafiają w zabudowania. Godzina 16 krotki nalot i ostrzelanie barykady. Następnie silne natarcie dwóch czołgów wraz z piechotą. Kilka minut przed północą ostrzał artyleryjski ulicy Rybaki. I odnaleźliśmy ostatni zasobnik zrzutowy.



17 sierpnia

- Dzisiaj trwały bombardowania i ostrzał miotaczami min całego rejonu PWPW. Kilkakrotnie płonęła szkoła im. Emilii Plater przy ul. Rybaki 32 oraz kamienice wzdłuż Rybaków i Zakątnej. Staraliśmy się gasić pożary. O godzinie 14.59 byliśmy świadkami szczególnie silnego ostrzału gmachu PWPW „szafami”. Ostrzał przerwał pogrzeb poległych poprzedniego dnia na barykadzie, urządzonego na dziedzińcu wschodnim. Wieczorem nastąpił atak niemieckiej piechoty i tankietek na dalszym przedpolu PWPW, który odparliśmy. Niemcy stracili dwie tankietki. Przed północą saperzy naprawili rów łącznikowy pomiędzy kamienicą Rybaki 35 a szkołą im. Emilii Plater.

18 sierpnia

- Niemcy instalując-kmy w szkole przemysłu graficznego. Dzień przebiega pod nalotami i bombardowaniem PWPW.



19 sierpnia

- Obudziłem się około godziny 1. Zaczął się wtedy silny ogień artyleryjski na linię ul. Konwiktorskiej i gmachy PWPW. w których wybuchały pożary. Natarcie wroga zelżało około godziny 3. Od 6 rano do ostrzału artyleryjskiego Wytwórni dołączyło silne bombardowanie i ostrzał z moździerzy. Wybuchały kolejne pożary w gmachach PWPW, które były gaszone na bieżąco przez służby powstańcze. O 19 po wielokrotnym bombardowaniach i ostrzelaniu, Niemcy skutecznie podpalili budynek szkoły im. Emilii Plater. Budynek nie można było już ugasić. Zawaliły się stropy 2 i 3 piętra. Powstańcy byli zmuszeni do opuszczenia ruin budynku, ponieważ pobyt tam stał się niemożliwy

20 sierpnia

- Dzisiaj Niemcy zdobyli Muranów. Dalej jesteśmy pod ostrzałem dział, miotaczy min i czołgów. Nadal trwają również bombardowania. W Wytwórni wybuchło wiele pożarów, z którymi musieliśmy walczyć. Po południu obsadziliśmy ruiny szkoły Emilii Plater. Około godziny 16:00 obok nas przejechał czołg z megafonem, z którego nadawano teksty w kilku językach nakłaniające nas do poddania się. Ale to nie pierwszy raz, jeździły tak co jakiś czas po linii Wybrzeża Gdańskiego.



21 sierpnia

- Dzień zapowiadał się ciężko, w gmachach PWPW ostrzały artylerii i moździerzy salowych wywołały pożar. Nie był to niestety jedyne nasze zmartwienie, już po południu pod osłoną czołgów piechota wykonała atak na barykadę Zakroczymską. Robiliśmy wszystko co w naszej mocy aby odeprzeć te silne ataki, sama rzuciłam kilka grantów i butelek zapalających aby w jakimkolwiek stopniu zniszczyć wroga. Do Wielkich starć dochodziło również przy barykadzie budynku Rybaki 35 i ruinie szkoły Emilii Plater. Działa praskie i czołgi od strony Wybrzeża Gdańskiego nie pozostawił na nas suchej nitki.

22 sierpnia

- Próbowaliśmy uzyskać połączenie z Żoliborzem. Trasa jednego z plutonów przebiegała ulicą Zakroczymską do Szkoły Przemysłu Graficznego, dalej przez Park Traugutta w kierunku Dworca Gdańskiego. Musieliśmy się wycofać i około godz. 7 powróciliśmy na pozycje. Nasilił się ostrzał artyleryjski PWPW i ruin szkoły Emilii Plater, który powodował pożary i zburzenia okolicznych zabudowań. W wyniku wyburzeń rola barykad zmalała – piechota niemiecka podjęła pierwsze próby sforsowania nieparzystej strony ul. Rybaki i wdarcia się na skarpe nowomiejską (od strony Wybrzeża Gdańskiego). Niemcy zostali odparci. Ostrzelano PWPW z haubic, moździerzy, granatników oraz bombardowań lotniczych i z broni pokładowej. Pożary w PWPW, których nie nadążaliśmy ugasić

23 sierpnia

- Było jeszcze rano, kiedy Niemcy zaczęli ostrzał zachodniej części PWPW z pomocą broni pancernej. Strach w moich oczach był ogromny kiedy ostrzały się wzmożyły a starówka przeradzała się w nawałę ogniową. Tego dnia niemiecka piechota wykonywała mocny atak na ruiny szkoły Emilii Plater. Późnym popołudniem wróg w żaden sposób nie zawiesił broni , wręcz przeciwnie, koncentrował ogień na bloku Rybaki 35 i wschodniej części PWPW. Jednak wieczór tego sierpnia był wewnątrz dla mnie najtrudniejszy ze wszystkich dni do tej pory. Z trudem patrzyłam jak bomby burzą do reszty północną część bloku Rybaka 35, jak przejmują ruiny szkoły Emilii Plater. Czułam, że powinnam cokolwiek zrobić żeby to wszystko powstrzymać, ale ciężka broń maszynowa i granatniki wroga były ponad wszystko.

24 sierpnia

- W nocy znowu próbowaliśmy odbić dom mieszkalny. Pod dowództwem „Szarego” ze zgrupowania „Leśnik” nad ranem budynek należał do nas.
- Za dnia znowu doświadczyliśmy serii ataków niemieckiego lotnictwa, artylerii i piechoty, przez co rozbita została drużyna „Roma”



25 sierpnia

- Z rana nie udało nam się odzyskać ruin szkoły Emilii Plater. Od godziny 8 do 10 piechota niemiecka atakowała budynek Rybaki 35. Udało im się wdrzeć do środka, ale odparliśmy atak. 3 czołgi niemieckie atakowały zakłady Fiata. Udało nam się uszkodzić jeden z nich. Około godziny 13 bomba uderzyła w blok "C", zabijając prawie wszystkich żołnierzy plutonu z miotaczami ognia. O godzinie 17 obserwowaliśmy manewry kilku panther . O tej samej porze wojsko niemieckie ponownie zaatakowało budynek Rybaki 35. Do godziny 20 był prowadzony szturm z użyciem ciężkiej broni maszynowej . Niestety nocna próba odzyskania budynku nie powiodła się.

26 sierpnia

- Od rana „szkopy” bombardują i ostrzeliwują nasze pozycję. Około 13 rozpoczyna się ostrzał broni maszynowej i pięciu ciężkich czołgów. Jednego udało się zneutralizować. Po półgodzinnym ostrzale Niemcom udało się zdetonować ładunek, dzięki czemu zdobyli część budynku. Walki trwały do końca tego dnia.



27 sierpnia

- Z samego rana, około godziny 7, nastąpił na nas ostrzał barykady Zakroczymska z dział przeciwpancernych. Powstańcy z bloków „N” i „O” ostrzeliwują dziedziniec wschodni i blok „B”, powstrzymując natarcia wroga. Dociera do nas nadzieja o całkowitym odzyskaniu Wytwórni. Następne godziny toczymy odpierając naszych wrogów, prowadząc dalsze boje wewnątrz budynku. Niestety mamy złą pozycję, przez co nieprzyjaciel spycha nas na coraz niższe poziomy budowli. Górne kondygnacje są w całym obszarze zajęte przez wrogów. Na sam koniec dnia ustaje atak artyleryjski i lotniczy. Myślmy co wydarzy się jutro.

28 sierpnia

- Godzina 4.00

Atak Niemców na barykadę Zakroczymską. Nie daliśmy rady, wycofujemy się z barykady.

godzina 7.00

Niemców było zdecydowanie zbyt dużo, nie starczało już amunicji, tracimy już stanowiska w blokach. Wycofujemy się pod ostrzałem

po godzinie 7.30

Słyszeliśmy wybuch w okolicach piwnic bloku „L”, niektórzy mówią, że wysadzili punkt sanitarny.

do godz. 8.30

My Ostatni Powstańcy pod silnym ostrzałem wycofujemy się, z tak długo bronionej Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych.

Oddziały walczące o Redutę PWPW

- Z powstańczej załogi PWPW zaewidencjonowano łącznie 623-624 osoby)
- **1. Samodzielna Grupa AK PWB/17/S (łącznie 118 osób) – zgrupowanie „Róg”**
dowódca: Mieczysław Chyżyński „Pełka” (1889-1981), major, komendant obrony PWPW.
- **2. Obsługa ckm wydzielona z batalionu AK im. Stefana Czarnieckiego (łącznie 10 osób) – zgrupowanie „Róg”.** Dowódca: Władysław Ciemiński – „Rusik I” (1907-1981), starszy sierżant.
- **3. Placówka obserwacyjna Grupy „Północ” (łącznie 6 osób)**
Dowódca: Jan Jerzy Kudelski – „Lech” (1906-1984), porucznik.
- **4. Kompania „Osa” z batalionu AK im. Jana Kilińskiego (łącznie 188 osób) – zgrupowanie „Róg”.** Dowódca: Edmund Osiejewski – „Osa” (1906-1990), podporucznik.

- **5. Zgrupowanie AK „Leśnik” (łącznie 263-264 osoby)**
- Dowódca: Jan Szypowski - „Leśnik” (1889-1950), podpułkownik, komendant obrony PWPW.
- > **1 kompania strzelecka (łącznie 37 osób)**
dowódca: Jerzy Szypowski – „Bolek” (1919-1944), podporucznik.
- > **2 kompania strzelecka (łącznie 35 osób)**
dowódca: Stefan Kowalski – „Jaroń” (1915-1979), podporucznik cz. wojny.
- > **3 kompania strzelecka tzw. wolska (łącznie 81 osób)**
dowódca: Stanisław Stefaniak – „Stefan” (1900-1986), kapitan.
- > **kompania miotaczy płomieni (łącznie 70-71 osób)**
dowódca: Władysław Miładowski – „Haliński” (1903-1944), porucznik.
- > **oddział zapasowy, dowódca: Aleksander Tuk – „Mir” (1894-1974), major.**

- 6. Pluton „Sarmak” z batalionów AK „Miotła – „Czata 49” (łącznie 31 osób) – zgrupowanie „Radosław”

Dowódca: Henryk Gawlikowski – „Sarmak” (1912-1989), porucznik.



- 7. Drużyna „Jastrzębca” z odwodowej kompanii por. „Wyrwy” (łącznie 7 osób)

Dowódca: Czesław Paprocki – „Jastrzębiec” (1917 -), kapral podchorąży.

